**Połowa Polek i Polaków uważa, że określenie „urlop macierzyński” jest lekceważące. Trwa zbieranie podpisów pod petycją na rzecz zmiany tego określenia**

**Tylko 12 proc. Polek i Polaków nie widzi potrzeby zmiany społecznego postrzegania urlopu macierzyńskiego, a niemal 90 proc. uważa, że określenie „urlop” nie pasuje do okresu opieki nad dzieckiem w pierwszych miesiącach jego życia.**

Aż **88 proc. Polek i Polaków** przyznaje, że **opieki nad dzieckiem w ciągu pierwszych miesięcy jego życia nie można nazwać urlopem**, a zdaniem 46 proc. określenie „urlop macierzyński” jest lekceważące w stosunku do wykonywanych w tym czasie zajęć. Spośród badanych kobiet uważa tak **55 proc.**, podczas gdy wśród mężczyzn tylko **36 proc**. To dane z badania na reprezentatywnej próbie Polaków przeprowadzonego w ramach akcji Sukcesu Pisanego Szminką, mającej na celu **zmianę sformułowania „urlop macierzyński / rodzicielski / ojcowski” na „przerwa macierzyńska / rodzicielska / ojcowska”**. Badanie przeprowadziły wspierające akcję twórczynie inicjatywy [Socjolożki.pl](https://www.instagram.com/socjolozki.pl/) – Dorota Peretiatkowicz i Katarzyna Krzywicka-Zdunek.

*Słowa kreują rzeczywistość, jednocześnie, gdy zmienia się rzeczywistość, to trzeba do niej dostosować słowa, aby obecną rzeczywistość oddawały. Chcemy, żeby sformułowania takie jak „urlop” i „siedzenie w domu” w odniesieniu do opieki nad dzieckiem nie były używane.* ***To nie tylko kwestia semantyki, ale też opinii o pracy wykonywanej w domu, która jest ciężka, niewdzięczna i niedoceniana****. Chcemy zmienić społeczne postrzeganie roli rodziców, szczególnie matek, w trakcie tego pełnego wyzwań okresu.* ***W szeroko pojętym interesie społecznym i gospodarczym leży wspieranie pracujących rodziców.*** *Zmiana nomenklatury to mały krok, który może się przyczynić do znacznie większej zmiany. Głos Polaków jest na to dowodem* – mówi **Olga Kozierowska,** **prezeska Sukcesu Pisanego Szminką i pomysłodawczyni akcji***.*

**Opieka nad dzieckiem to nie „siedzenie w domu”**

Aż **49 proc.** Polek i Polaków uważa, że podczas pierwszych miesięcy życia dziecka kobieta zajmuje się wyłącznie nim, z pominięciem codziennych obowiązków domowych, przy czym w grupie samych kobiet odsetek ten wynosi 41 proc., a w grupie mężczyzn 56 proc. (według 42 proc. zajmuje się także obowiązkami domowymi, 34 proc. – gospodarstwem, a 32 proc. – pozostałymi dziećmi). Przekonanie to może podkreślać fakt, że w odniesieniu do osób przebywających na urlopie macierzyńskim mówi się czasem, że „siedzą w domu”. Według 61 proc. badanych – **75 proc. kobiet i 46 proc. mężczyzn** – używanie takiego określenia powoduje, że to, co się w tym czasie robi, jest postrzegane jako nieważne. Jednocześnie jedynie **21 proc. Polek i Polaków jest zdania, że zdecydowanie łatwiej jest zajmować się dzieckiem w domu niż być odpowiedzialnym za utrzymanie rodziny**.

*W naszej akcji chodzi o to,* ***żeby docenić matki i ich pracę****. W Polsce nadal popularne jest przekonanie, że opieka nad dzieckiem jest naturalnym obowiązkiem kobiety, podczas gdy mężczyzna powinien skupiać się na karierze zawodowej i utrzymaniu rodziny. Kobieta po urodzeniu dziecka jest* ***uważnie obserwowana przez soczewkę społeczną, oceniana i porównywana*** *do innych kobiet. Jednocześnie udział ojców w opiece nad dzieckiem jest bardziej doceniany. Jednak jako matki też powinnyśmy pozwalać, by ojcowie bardziej angażowali się w rodzicielstwo. Nie „pomagali” w nim, tylko uczestniczyli* – mówi **Katarzyna Krzywicka-Zdunek, współtwórczyni inicjatywy Socjolożki.pl** – *Zwiększenie świadomości społecznej na temat rzeczywistej wartości pracy podczas przerw macierzyńskich i rodzicielskich może prowadzić do większego wsparcia i doceniania rodziców ze strony społeczeństwa i instytucji publicznych, co przekłada się m.in. na poprawę ich zdrowia psychicznego i fizycznego.*

W Polsce bardzo mały odsetek mężczyzn korzysta z przysługującego im urlopu w pierwszych miesiącach życia dziecka, mimo ubiegłorocznych zmian w przepisach, wprowadzających dwutygodniowy urlop ojcowski i niezależne prawo do urlopu rodzicielskiego oraz dodatkowe dziewięć tygodni nietransferowalnego urlopu rodzicielskiego dla ojców. Tymczasem wielu młodych ojców chce brać udział w opiece nad dziećmi, a [badania](https://zdrowieodpodstaw.pl/wplyw-ojca-na-rozwoj-niemowlaka/) pokazują, że **kiedy oboje rodziców angażuje się w wychowanie, dzieci lepiej się uczą, rzadziej mają problemy psychologiczne i psychiatryczne, mają wyższą odporność i są szczęśliwsze**.

**Petycja o zmianę sformułowania „urlop macierzyński”**

Jedynie **12 proc. Polek i Polaków nie widzi potrzeby zmiany społecznego postrzegania urlopu macierzyńskiego**, a **30 proc. uważa, że obecnie funkcjonująca nazwa jest odpowiednia dla tego okresu**. Zdaniem **48 proc.** termin ten nie jest odpowiedni. Wśród propozycji, które mogłyby ja zastąpić, najczęściej wskazywano „czas opieki nad dzieckiem” (37 proc.) i „przerwa macierzyńska” (32 proc.).

Akcję wspiera **Fundacja Share The Care** z postulatem **zmiany nazwy „zasiłku macierzyńskiego” na „zasiłek rodzicielski”**. Obecne nazewnictwo sugeruje, że jest to świadczenie przeznaczone tylko dla kobiet, co nie jest prawdą.

**Petycję można przeczytać i podpisać** [TUTAJ](https://www.petycjeonline.com/petycja_o_zmian_nazwy_urlop_macierzyski_i_zasiek_macierzyski#form)**.**

Badanie omnibusowe zostało przeprowadzone metodą CAWI w dniach 29–31 maja 2024 r. na reprezentatywnej grupie 1000 Polaków w wieku 18–65 lat.